



Literatura i internet, czyli tradycja i nowoczesność w rozwijaniu sprawności czytania tekstów w języku obcym

Publicyści i pedagodzy biją na alarm: z czytelnictwem wśród Polaków jest coraz gorzej. Dorośli, nawet ci wykształceni, nie czytają książek dla przyjemności, dzieci – lektur, o poezji nawet nie warto wspominać... A jak już czytają, to nie zawsze rozumieją, co czytają. Smutne, ale prawdziwe. I jak tu zachęcać do czytania w języku obcym, skoro z czytaniem w języku ojczystym jest tak kiepsko? Problem ten jest mi szczególnie bliski, gdyż jestem nauczycielem języka polskiego i języka angielskiego. Swoje polonistyczne doświadczenia wykorzystuję także w zakresie uczenia czytania ze zrozumieniem tekstów anglojęzycznych i promowania czytelnictwa w języku obcym.

Niektórzy nauczyciele mają obawy przed wprowadzaniem tekstów literackich na lekcjach języka angielskiego. Z różnych powodów: pewnie z obawy, że tekst może się okazać zbyt trudny, może z wygody (bo przecież jest podręcznik, który wystarczy otworzyć i lekcję mamy gotową).

Myślę też, że wiele osób nie czuje się zbyt komfortowo, pracując z tekstami literackimi, gdyż uważają, że posiadają brakuje im wystarczających kompetencji do ich analizowania i interpretowania. Czy słusznie?

Nie trzeba być teoretykiem literatury, aby znaleźć interesujący fragment tekstu lub stworzyć własny scenariusz lekcji na podstawie bajki czy fragmentu opowiadania. Przecież nikt od nas nie wymaga, byśmy dyskutowali z uczniami na temat rodzajów narracji, typów bohaterów, kompozycji świata przedstawionego, środków stylistycznych. Radzę zacząć od prostego wierszyka, rymowanki, później stopniowo czytać uczniom

dłuższe historyjki, aby przyzwycząić ich do tej formy pracy na lekcji.

Rozumienie, mówienie, czytanie, pisanie...

Jak wszyscy wiemy, współczesny nauczyciel jest zobligowany do wykorzystywania nowoczesnych narzędzi dydaktycznych, takich jak komputer, internet, tablica interaktywna. Sama uczestniczyłam w wielu kursach, ale ciągle mam wrażenie, że jeszcze nie jestem kompetentna. Dlatego za niezwykle cenne uważam podpowiedzi innych nauczycieli, którzy mają swoje sprawdzone strony internetowe, programy do nauki języka angielskiego na różnych poziomach. Warto więc wykorzystać te zasoby do nauki czytania tekstów w języku obcym.

Rozumienie, mówienie, czytanie i pisanie – oto cztery podstawowe sprawności, które należy kształcić na zajęciach z języka obcego. Kolejność, w jakiej zostały wymienione, nie

jest przypadkowa i odpowiada sprawnościom zdobywanym przez każde dziecko na pierwszym etapie edukacji. Czy to oznacza, że czytanie należy wprowadzać dopiero po doskonałym opanowaniu dwóch pierwszych sprawności? Oczywiście, że nie. Warto ćwiczyć tę niełatwą umiejętność już na początkowym etapie nauki języka poprzez bajki, historyjki – podobnie jak to czynią małe dzieci poznające swój język (zakładam, że mamy do czynienia z uczniami klas 0–3 szkoły podstawowej). Osobny artykuł należałoby napisać na temat dorosłych rozpoczynających naukę języka angielskiego. Nawet nastolatków nie będzie bawiła bajka o trzech świnkach czy o królewnie Śnieżce. Podstawowa zasada bowiem brzmi: należy w sposób świadomy dobrać teksty do odbiorcy.

Źle dobrany tekst – czy to z czasopisma, czy z internetu, czy zaliczany do kanonu literatury pięknej – może wyrządzić więcej szkody niż pożytku. Należy też



brać pod uwagę, że czytane teksty powinny nie tylko być ciekawe, lecz także wzbogacać słownictwo, przybliżać uczniom kulturę krajów anglojęzycznych, uczyć ortografii i gramatyki, o aspekcie wychowawczym i społecznym nie wspominając. Jako nauczyciele odpowiadamy przecież za rozwój kompetencji językowych swoich wychowanków, co jest sprawdzane chociażby na sprawdzianie szóstoklasisty, na egzaminie gimnazjalnym i na maturze.

Jak tego dokonać? Jak rozwijać sprawność czytania po angielsku wśród najmłodszych, którzy rozpoczynają swoją przygodę z językiem pisanym w języku polskim? Jak zachęcać starszych uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum i wreszcie młodzież szkół ponadgimnazjalnych do czytania tekstów – nazwijmy je umownie – literackich i nieliterackich?

Pomocą dla współczesnego nauczyciela mogą być teksty zaliczane do tzw. literatury pięknej, obok nich także *readersy* oraz wolne zasoby internetowe, które dają nam niemal nieograniczone możliwości. Mamy zatem dwa niezależne źródła pomocy dydaktycznych – tradycyjne i nowoczesne, obydwa rozwijające umiejętność czytania i rozumienia tekstów w języku angielskim.

A może tak zacząć od bajek?

Na pierwszym etapie nauki języka obcego warto wspomóc się obrazowaniem, czyli graficzną ilustracją tekstu, która pomaga dostrzec jego główną myśl oraz zawarte w nim szczegóły. Należy też pamiętać, że młodszym uczniom łatwiej jest zapamiętać tekst konkretny niż abstrakcyjny.

Celem czytania jest globalne zrozumienie tekstu, nie każdego słowa. Oczywiście istnieją różne szkoły – jedni radzą zamieszczać słowniczek nowych słów pod tekstem, inni odradzają jakiegokolwiek tłumaczenia, wychodząc z założenia, że wystarczy pomoc dzieciakom w zrozumieniu kontekstu sytuacyjnego, co umożliwi im odczytanie sensu nowych słów i zwrotów.

W zrozumieniu obcojęzycznego tekstu, oprócz obrazu, pomagają gestykulacja, mimika i modulacja głosu. O korzyściach płynących z wykorzystywania bajek do nauki języków obcych nie muszę chyba nikogo przekonywać. Poniżej przedstawiam pomysł do wykorzystania na lekcji, przećwiczony z uczniami klasy pierwszej szkoły podstawowej, do której trafiłam na zastępstwo i którą musiałam zająć przez dwie godziny lekcyjne.

Pomysł na lekcję z bajką *The Little Red Hen*

Przed rozpoczęciem zajęć skserowałam ilustracje do bajki, które wiernie oddawały przebieg zdarzeń i prezentowały występujące w niej zwierzęta; przygotowałam też wizerunki bohaterów i pewne elementy scenografii (młyn, zboże, chleb) do pokolorowania. Zadbłam o stworzenie właściwej atmosfery poprzez zaproszenie dzieci do kącika czytelniczego, poprosiłam, by wygodnie się rozsiadły i posłuchały historyjki o zwierzętach.

Wyzaczyłam uczniom zadanie: mieli zapamiętać nazwy dwóch zwierząt występujących w bajce. Przeczytałam tekst po raz pierwszy z podziałem na role (narrator, poszczególni bohaterowie), w czym pomogło mi

odpowiednie modulowanie głosu. Następnie uczniowie wymienili zwierzęta. Przed drugim czytaniem rozłożyłam na podłodze kserokopie bajki z ilustracjami. Czytając tekst, robiłam dłuższe przerwy, by dzieciaki mogły odnaleźć kartkę z właściwym obrazkiem. Wreszcie poprosiłam uczniów, by w parach przygotowali scenografię do przedstawienia. Pokolorowane zwierzęta i rekwizyty przymocowałam do patyczków. Na kolejnej lekcji rozpoczęliśmy próby, rozdzieliłam role, sama wcieliłam się w narratora i... wystawiliśmy bajkę w teatrzyku kukielkowym. Po tych zajęciach dzieci opanowały proste zwroty z partii dialogowych oraz nazwy zwierząt (o dobrej zabawie i pozytywnym nastawieniu do tekstu w języku obcym nie wspominając).

A co dla starszych uczniów szkoły podstawowej?

Nie przechodzimy do Szekspira, ale zaczynamy od *readersów*. Wiem, że niektórzy nie zaliczają ich do literatury, zarzucając uproszczenie języka, ale jest to bez wątpienia jeden ze sposobów na efektywną naukę. *Readersy* znajdują się w ofercie kilku wydawnictw. W doborze właściwego tekstu pomoże określenie poziomu zaawansowania i wieku czytelników. Oprócz tekstu właściwego często wzbogacone są one w listy słownictwa oraz ćwiczenia sprawdzające zrozumienie tekstu. Zauważyłam, że atrakcyjniejsze dla uczniów, nie tylko słuchowców, są te zawierające także płytę CD, dzięki czemu młodsi czytelnicy mogą ćwiczyć prawidłową wymowę.

Z doświadczenia wiem, że teksty na poziomie A2 nie sprawiają większych trudności starszym uczniom szkoły podstawowej; nie mogą one też być zbyt łatwe, bo przecież chcemy, aby dzieci posiadały



dotatkowe umiejętności. Zachęcam do zaplanowania przynajmniej jednej lekcji na miesiąc na pracę z tekstem spoza podręcznika. Mając na uwadze zainteresowania uczniów w tym wieku, sięgam po teksty z anglojęzycznych czasopism młodzieżowych, opisujące artystów, sportowców, filmy. Wykorzystuję też teksty związane z różnymi dziedzinami nauki, np. z przyrodą lub historią.

Skoro wspomniałam o wykorzystaniu *readersów*, pozwolę sobie opisać przykładowy przebieg lekcji z jednym z tekstów odkrytych w publikacji wydawnictwa Express Publishing, autorstwa Virginii Evans i Jenny Dooley – *Worms (Discover our Amazing World, CLIL Readers)*. Zaletą lekcji opartej na *readersie* tego typu jest oderwanie się od podręczników. Jednocześnie nie musimy wkładać dużo wysiłku w przygotowanie zajęć!

Lekcja z robalami

Książka zawiera kilka rozdziałów, zatem wybieram z niej jeden tekst, rozdaję jego kopię uczniom (proponuję tu pracę w parach).

Proszę, aby przed pierwszą lekturą tekstu zwrócili uwagę na tytuł i ilustracje. Uczniowie opisują obrazki, na ich podstawie snują domysły co do treści. Do publikacji dołączona jest płyta z kilkuminutowymi filmami związanymi z tekstem. Można zatem przed jego lekturą obejrzeć go wspólnie, następnie przejść do właściwego tekstu, do którego zostały przygotowane ćwiczenia oraz słowniczek z najtrudniejszymi wyrazami. Autorzy publikacji proponują też zadania do wykonania online, co podoba się uczniom. Mamy wiele możliwości i tylko od nas zależy, które ćwiczenia wykorzystamy.

Ten pozornie nieodkrywczy pomysł pozwala na oderwanie się od rutyny, łączy czytanie z filmem, z internetem, poszerza horyzonty na temat otaczającego świata i co najważniejsze dla nas – wzbogaca kompetencje językowe uczniów.

Pora na literaturę...

Nie mam tu na myśli omawiania całego kanonu literatury anglojęzycznej. W gimnazjum

i szkole ponadgimnazjalnej zachęcam do korelacji treści nauczania z nauczycielem polonistą i do wspólnego zmierzenia się z fragmentami *Buszującego w zbożu* Salingera lub *Opowieścią wigilijną* Dickensa. Są to lektury omawiane na lekcjach języka polskiego (fragmenty lub całość), więc myślę, że warto przeprowadzić taki eksperyment. Korelacja treści ułatwi pracę na angielskim.

Dickens po polsku i po angielsku

Ponieważ dzieło Dickensa nie należy do najłatwiejszych, jeżeli chodzi o poziom językowy (chyba że wybierzemy *readersa*, bo istnieje taka możliwość), polecam najpierw jego omówienie na języku polskim. To lektura lubiana przez uczniów, w dodatku popularna jest też jej adaptacja filmowa, którą można wykorzystać na lekcji, ale dopiero po przeprowadzeniu zajęć z oryginalnym fragmentem.

Jeżeli uczniowie wcześniej charakteryzowali głównego bohatera na języku polskim, to poradzą sobie z fragmentem opisującym wygląd i charakter Scrooge'a. Po pierwszej lekturze uczniowie uzupełniają tabelkę z kategoriami: charakter, ubiór, twarz, budowa ciała, cechy charakterystyczne.

Następnie polecam zabawę w tłumacza. Uważam bowiem, że tradycyjna metoda tłumaczeniowa jest obecnie traktowana po macoszemu i przegrywa z internetowymi tłumaczeniami. Na koniec lekcji uczniowie mogą porównać swoje przekłady z profesjonalnym tłumaczeniem na język polski. Od poziomu klasy zależy, czy wybierzemy krótki i łatwy fragment, czy coś ambitniejszego, wymagającego więcej pracy.



Internet – nasz sprzymierzeniec w ćwiczeniu sprawności czytania

Nie jestem przeciwniczką wykorzystywania internetu i multimediów na lekcjach języka angielskiego. Wręcz przeciwnie, uważam jednak, że należy zachować umiar i uczyć młodych ludzi mądrego korzystania z tych zdobyczy cywilizacji. Nie traktujmy komputera jak wroga, który wydaje się jedyną atrakcyjną w oczach współczesnego dziecka formą spędzania wolnego czasu. Pokażmy uczniom, że komputer z dostępem do internetu to nie tylko źródło bezmyślnej rozrywki, lecz także narzędzie do doskonalenia swoich umiejętności, również tych związanych z czytaniem w języku obcym.

W dalszej części artykułu przedstawię kilka ciekawych adresów stron internetowych, z których za darmo mogą korzystać nauczyciele i uczniowie, by ćwiczyć umiejętność czytania tekstów w języku angielskim. W związku z wieloma wątpliwościami związanymi z prawem autorskim i wykorzystywaniem materiałów znalezionych w internecie do nauki języka polecam zapoznanie się

z tekstem Karoliny Grodeckiej *Zasoby edukacyjne w sieci – przewodnik dla nauczycieli*.

www.starfall.com

Zacznijmy od najmłodszych. Myślę, że ta strona spodoba się nauczycielom uczącym w przedszkolach i klasach 1–3 szkoły podstawowej. Nauka czytania powiązana jest tu z muzyką i nauką fonetyki. Możemy uczyć dzieciaki wymowy poszczególnych dźwięków, słów, zdań. Zabawne animacje pomogą w nauce czytania i mówienia. Zachęcam do wykorzystania na lekcji krótkich komiksów, historyjek z zakładki fiction i non-fiction. Wystarczy komputer z dostępem do internetu oraz rzutnik. Zabawa i nauka w jednym.

www.k5learning.com

Po wpisaniu powyższego adresu nauczyciel uzyskuje dostęp do tekstów gotowych do wydrukowania – zarówno dla uczniów szkoły podstawowej, jak i dla gimnazjalistów. Najmłodszy mogą poczytać słownictwo związane z pogodą lub ubraniami

i wykonywać ćwiczenia polegające na dopasowywaniu słówek. Starsi znajdą tam dłuższe teksty (np. *The bee* – 200 słów, *Anne and Frank* – 180 słów, *Fortune and the Beggar* – 450 słów). Do tekstów przygotowano ćwiczenia różnego typu – z pytaniami otwartymi i wielokrotnego wyboru.

www.gutenberg.org

Poszukujecie tekstu książki z kanonu literatury angielskiej lub amerykańskiej? Tworzona przez wolontariuszy cyfrowa biblioteka zawiera pozycje lektur anglojęzycznych będących w domenie publicznej. Nie trzeba biec do biblioteki ani kserować fragmentów, wystarczy dostęp do internetu i mamy tekst powieści lub wiersza na ekranie. Do wykorzystania na lekcji lub do poczytania w domu. Bez opłat i logowania. Raczej dla gimnazjalistów i uczniów szkół średnich.

www.esl-lounge.com

Jeżeli mamy możliwość przeprowadzenia lekcji w pracowni komputerowej, zachęcam do skorzystania z powyższej strony. Można tam znaleźć nie tylko teksty z pytaniami, lecz także ćwiczenia rozwijające inne umiejętności językowe. W części poświęconej czytaniu możemy poznawać teksty o bardzo różnorodnej tematyce na czterech poziomach: *elementary*, *pre-intermediate*, *intermediate* i *advanced*. Myślę, że ta forma pracy z tekstem, kiedy to uczniowie samodzielnie mogą sprawdzać poprawność odpowiedzi online, przypadnie im do gustu.

www.history.com

Natknęłam się na tę stronę, kiedy szukałam ciekawych materiałów na



temat Halloween dla gimnazjalistów. Strona zawiera filmy, artykuły i gry, które wzbogacą wiedzę uczniów nie tylko na temat historii Stanów Zjednoczonych. Niestety, jeżeli chcemy sprawdzić rozumienie tekstu przez uczniów, musimy do niego sami stworzyć pytania, ale zapewniam, że warto podjąć ten wysiłek.

I kilka zdań na koniec...

Mam nadzieję, że zachęciłam Czytelników do sięgnięcia po teksty spoza podręcznika. Nie bójmy się literatury, niech nasi uczniowie kojarzą czytanie z zabawą i przyjemnością. Wykorzystujmy wartościowe teksty obecne w sieci. I nie poddawajmy się, gdy nie

widzimy entuzjazmu u wszystkich uczniów. Pamiętajmy, że czym skorupka za młodu nasiąknie...



Emilia Grochowska

Nauczyciel dyplomowany, uczy języka polskiego i języka angielskiego w ZS w Pokrzydowie. Interesuje się metodami aktywizującymi.

W uczeniu języka angielskiego często wykorzystuje swą wiedzę polonistyczną.

Jest dumną mamą Marty, Oliwii i Kajetana. Najlepiej odpoczywa we własnym ogródku.



Promocja czytelnictwa w Ośrodku Rozwoju Edukacji

Materiały edukacyjne

Poradnik *Biblioteki pedagogiczne w nowym systemie doskonalenia*

Materiały konferencyjne *Jak zainteresować uczniów książką?*

Nowe zadania dla szkoły i placówek wspomaganie

Materiały konferencyjne *Jak wspomagać nauczyciela bibliotekarza w zarządzaniu wiedzą w szkole?*

Materiały konferencyjne *Wspomaganie pracy szkół we współpracy z biblioteką szkolną*

Zasoby portalu Scholaris

Czytam książki, ponieważ..., Dlaczego warto czytać? – scenariusze zajęć poświęconych analizie wartości czytania i książek w życiu człowieka. Uczniowie opowiadają o swoich przeżyciach i doświadczeniach czytelniczych, jak również analizują teksty kultury i wypowiedzi znanych osób na ten temat.

Ciche czytanie ze zrozumieniem to sztuka! Analizujemy wyniki naszej pracy – scenariusz lekcji kształcącej umiejętność cichego czytania ze zrozumieniem.

Teleturniej czytelniczy „W krainie bajek” – scenariusz omawia sposób przeprowadzenia konkursu dotyczącego znajomości różnych bajek.

Moja ulubiona książka – scenariusz zajęć z zakresu edukacji polonistycznej (klasa I) na temat literatury i przyjemności płynącej z czytania, których celem jest doskonalenie umiejętności dzielenia się własnymi wrażeniami, uczestniczenie w rozmowach na bliskie dziecku tematy oraz kształtowanie nawyków czytelniczych.

W poszukiwaniu książki – scenariusz zajęć bibliotecznych. Uczniowie zapoznają się z katalogami, które znajdują się w bibliotece, gromadzą bibliografię, zapisują ją w porządku alfabetycznym zgodnie z zasadami opisu bibliograficznego oraz wypełniają rewers.

Stories – rozmowa o opowieściach i książkach – scenariusz lekcji poświęconej czytelnictwu i książkom, przygotowującej uczniów do matury z języka angielskiego na poziomie podstawowym. Uczniowie doskonalą sprawność słuchania

i mówienia, wypowiadając się na temat własnych doświadczeń czytelniczych.

Ulubione książki dzieciństwa – film prezentuje wypowiedzi ludzi kultury, sztuki i mediów (Agnieszka Holland, prof. Jan Hartman, prof. Jerzy Bralczyk), którzy opowiadają o swoich dziecięcych fascynacjach literaturą.

Czytajmy razem – scenariusz lekcji, w trakcie której uczniowie opowiadają o swoich ulubionych książkach. Wymyślają formę imprezy propagującej czytanie, czytają tekst *Cała Polska czyta dzieciom*, odpowiadają na pytania i układają własne pytania do organizatorów imprezy.

Wydarzenia

Konferencja *Jak zainteresować uczniów książką? Nowe zadania dla szkoły i placówek wspomaganie*

Spotkanie informacyjne *Jak wspomagać nauczyciela bibliotekarza w zarządzaniu wiedzą w szkole?*

Spotkanie informacyjne *Wspomaganie pracy szkół we współpracy z biblioteką szkolną*

